

Chętnik, Adam

Od Redaktora

Zeszyty Naukowe Ostroleckiego Towarzystwa Naukowego 25, 837-838

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Wszyscy pragniemy Ojczyźnie służyć, pracować dla jej dobra,
ale żeby tego dokonać, trzeba tę ziemię miłować, trzeba znać ją tak,
jak gospodarz zna swoje gospodarstwo. Kochać ziemię rodzinną,
pracować dla jej dobra, możemy tylko wtedy, jeżeli ją będziemy znali.*

Adam Chętnik

OD REDAKTORA

25 lat temu, dokładnie 26 lutego 1986 r. na I Walnym Zgromadzeniu powołane zostało do życia Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe, które kilka lat później (4 października 1992 r.) przyjęło imię Adama Chętnika. Jubileusz ćwierćwiecza każdej organizacji czy też instytucji jest jej świętem, skłania do wspomnień, gratulacji, ale równocześnie do różnorodnych refleksji, uwag i ocen. Godzi się wspomnieć, iż nasze Towarzystwo, mimo że obchodzi tę piękną rocznicę, jest jednym z najmłodszych zarówno na Mazowszu, jak i w kraju. Nie mówiąc już nawet o takich szacownych wiekowo jak warszawskie, liczące ponad 200 lat, czy też niewiele młodsze płockie, ale również i nasi bezpośredni sąsiedzi – Ciechanów (1974 r.) i Łomża (1975 r.) górują nad nami wiekiem swych naukowych towarzystw.

Wprawdzie nie było wcześniej podobnego typu organizacji, ale to nie znaczy, że startowaliśmy z pozycji „spalonej ziemi” i że nie było żadnych działań, które tworzyły korzystny grunt do jej utworzenia. Wystarczy wspomnieć o obozach naukowych z zakresu etnografii i historii organizowanych przez Uniwersytet Warszawski, funkcjonowaniu Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych i pracach badawczych m.in. takich miejscowych naukowców jak Adam Chętnik, Zofia Niedziałkowska czy też Mieczysław Bartniczak.

Szczególne uznanie należy się tym, którzy 25 lat temu podjęli się niełatwego zadania – zorganizowania w Ostrołęce stowarzyszenia skupiającego tych wszystkich, którym bliskie sercu były sprawy nauki, prowadzenie prac badawczych, ich propagowanie przyczyniające się do poszerzania wiedzy, zarówno tej lokalnej, regionalnej, jak też o zasięgu ogólnopolskim. To właśnie o nich – z lekką być może przesadą – można powiedzieć, iż *ośmielili się być mądrymi*. Można by tu wymienić dużo nazwisk, wspomnijmy tylko niektórych takich jak: Stanisław Pajka, Henryk Maćkowiak, Kazimierz Parszewski, Bernard Kielak, Jerzy Kijowski czy też Stanisław Szlązak, którzy – co jest szczególnie godne podkreślenia – kontynuują działalność rozpoczętą ćwierć wieku temu. Godzi się w tym miejscu przypomnieć także kolejnych prezesów Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego kierujących jego pracą w ciągu mijających 25 lat – Bronisława Gołębiowskiego, Andrzeja Kozłowskiego i Janusza Gołotę. Niestety, z niektórymi naszymi działaczami i członkami musieliśmy się już pożegnać na zawsze, okrutna śmierć wyrwała ich z naszego grona, ale pozostaną na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci.

Jubileusz „srebrnego wesela” OTN obchodziliśmy bez specjalnego patosu i pompy, ale godnie i uroczyście, stosownie do wieku i osiągnięć Towarzystwa. Zorganizowaliśmy dwa spotkania – jedno kameralne z udziałem założycieli i obecnych

władz oraz drugie – stanowiące właściwą uroczystość jubileuszową w dniu 19 maja 2011 r., w którym uczestniczyli członkowie i sympatycy OTN, jak też zaproszeni goście. Podczas tego drugiego spotkania wystąpił prezes OTN prof. Janusz Gołota, który podsumował mijające 25-lecie oraz wskazał na przyszłe, główne kierunki działań. Nie zabrakło także odznaczeń (w tym między innymi Krzyża Kawalerskiego dla prezesa OTN i medalu „Za zasługi dla Ostrołęki” dla wiceprezesa Kazimierza Parszewskiego), wyróżnień, podziękowań, gratulacji i życzeń.

Oprócz tych i innych spotkań, wywiadów, notatek prasowych i informacji w „Zeszytach Naukowych” OTN kierownictwo Towarzystwa, kierując się starożytną maksymą, że *littera scripta manet* (słowo zapisane pozostaje), uznało, iż najlepszym sposobem uczczenia jubileuszu będzie opracowanie i wydanie specjalnej publikacji, którą do rąk Państwa oddajemy, licząc na jej pozytywne przyjęcie.